

# Agent & Esef, Sp

Każdy powinien mieć szansę  
Podejść do życia z dystansem  
Ciągłe przez życie, zawsze do końca  
Oświetlany promieniami, obrzucany pytaniami  
Nieracjonalnymi pretensjami  
On i ona musi trudności pokonać  
Wyślę Walentynkę choćby była spóźniona  
Która nasycona czułymi słowami  
Wiesz, że cię kocham, że jesteś piękna  
Że zawsze dla mnie będziesz najpiękniejsza  
Choć prawie cię nie znam, podasz rękę  
Pójdziemy przyznam, tam gdzie nie słydać natłoku życia  
W ludzi tłumie widzę w tobie kogoś, kto zrozumie?  
Poda rękę i podejmie walkę razem ze mną  
Z rzeczywistością, która stała się codzienną  
W tym świecie pełnym możliwości  
W którym ja i ty w miłości nie zważamy na przeciwności losu  
Wychodzimy naprzeciw rozgłosu  
Na przekór wszystkim, nawet wszystkim naszym bliskim  
Niech zobaczą nasze łyzy  
Niech zobaczą razem ja i ty przed siebie  
Niech zobaczą, że ja pocieszam ciebie, a ty pocieszasz mnie  
Gdy siedzisz blisko, ludzie biorą to za widowisko  
W moich oczach wystawiając się na pośmiewisko, ale no co tam?  
Dla mnie cenniejszą jesteś od najszczęśliwszego złota  
Które szczerze być nie może, niż twoje serce  
A my wiemy to oboje, jeszcze pokonamy razem życia trudności i znoje  
Ludzie o smutnej minie, każdy mieć szansę powinien  
Co przyniesie nowy dzień, który powinien ci przynieść  
Szczęście w miłości, czy może znów kolejne rozczarowanie?  
Kolejne rozczarowanie? - nie! - tego już za wiele  
Mam dość już wszystkich gości, psów  
Wylanych łez, nieprzespanych nocy  
A to wszystko przez kobiety  
Bo one są moim napędowym motorem  
Może w porę się zorientujesz, co naprawdę czuję  
Ogień tu rymuje właśnie w twoją stronę  
Tą spóźnioną Walentynką kieruję trochę nietypową  
Ale jakże oryginalną, w każdą chłodną noc  
Kiedy ty z miną marną, to co poprawi ci humor, to właśnie ta piosenka  
Nie w głowie mi żadna inna panienka, tylko ty  
Ty i te wszystkie wizje, gdy zamykam oczy widzę twoją twarz  
Twój uśmiech, który promieniuje jak słońce w zenicie  
Ten przebłysk w oczach, to odbicie  
Urzeczywistnienie moich marzeń  
Tyle wrażeń, tyle niepotrzebnych zdarzeń  
A ja w dalszym ciągu pragnę tylko ciebie  
Czekam na twą miłość tylko otwórz swe serce  
A zobaczysz będzie jak w niebie  
Właśnie z tobą chcę przejść przez życie  
Właśnie z tobą chcę budzić się o świcie  
Właśnie z tobą chcę kroczyć jedną drogą  
Właśnie z tobą chcę osiągnąć to, czego inni nie mogą  
Ludzie o smutnej minie, każdy mieć szansę powinien  
Co przyniesie nowy dzień, który powinien ci przynieść  
Szczęście w miłości, czy może znów kolejne rozczarowanie?